

Sygn. akt I C 258/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Michaliszyn

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Z.

przeciwko R. J.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego R. J. na rzecz powoda W. Z. kwotę 85.000 zł /osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych/ z ustawowymi odsetkami od 10 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwot:
 - 268.800 zł od dnia 13 grudnia 2013 r. do dnia 29 stycznia 2014 r.,
 - 258.800 zł od dnia 30 stycznia 2014 r. do dnia 20 lutego 2014 r.,
 - 248.800 zł od dnia 21 lutego 2014 r. do dnia 17 marca 2014 r.,
 - 175.000 zł od dnia 18 marca 2014 r. do 25 marca 2014r.,
 - 150.000 zł od dnia 26 marca 2014 r. do dnia 30 listopada 2016 r.
 - 130.000 zł od dnia 1 grudnia 2016 r. do dnia 1 grudnia 2016 r.
 - 100.000 zł od dnia 2 grudnia 2016 r. do dnia 9 stycznia 2017 r.,
3. umarza postępowanie w pozostałym zakresie;
4. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 7.500 zł /siedem tysięcy pięćset złotych/ tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.890 zł /jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych/ tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 258/16

UZASADNIENIE

Powód W. Z. domagał się zasądzenia od pozwanego R. J. kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29.12.2015 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm prawem przepisanych. W dniu 3.11.2016 r. powód ograniczył żądanie pozwu, domagając się zasądzenia kwoty 150.000 zł. Po ostatecznym sprecyzowaniu żądań, domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 85.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 268.800 zł za okres od 13.12.2013 r. do 29.01.2014 r.;
- od kwoty 258.800 zł za okres od 30.01.2014 r. do 20.02.2014 r.;
- od kwoty 248.800 zł za okres od 21.02.2014 r. do 17.03.2014 r.;
- od kwoty 175.000 zł za okres od 18.03.2014 r. do 25.03.2014 r.;
- od kwoty 150.000 zł za okres od 26.03.2014 r. do 30.11.2016 r.;
- od kwoty 130.000 zł za okres od 01.12.2016 r. do 01.12.2016 r.;
- od kwoty 100.000 zł za okres od 02.12.2016 r. do 09.01.2017 r.,
- od kwoty 85.000 zł za okres od dnia 10.01.2017 r. do dnia zapłaty,

cofając powództwo i zrzekając się roszczenia w pozostałej części, podtrzymując żądanie zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając roszczenie wskazał, iż w dniu 5.12.2012 r. zawarł z pozwanym umowę pożyczki. Na podstawie tej umowy przekazał pozwanemu kwotę 600.000 zł. Pozwany zwrócił łącznie kwotę 515.000 zł w formie przelewów na rachunek bankowy powoda lub na rachunek bankowy wskazanych przez niego osób, część pożyczonej kwoty zwrócił w gotówce.

Pozwany R. J. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa. Nie przeczył, iż powód przekazał na jego rachunek bankowy, w formie dwóch przelewów, kwotę 600.000 zł jednakże nie w ramach umowy pożyczki, choć tak formalnie czynność ta została oznaczona, a tytułem wkładu we wspólne przedsięwzięcie biznesowe, polegające na zakupie paneli fotowoltaicznych. Pozwany podkreślił, że środki przekazane przez powoda zostały wydatkowane w całości na zakup paneli, zaś po zmianie przepisów i załamaniu się koniunktury gospodarczej w zakresie inwestycji w odnawialne źródła energii, został z towarem, na który nie było zbytu.

R. J. argumentował, że systematycznie zwraca powodowi wyłożoną przez niego kwotę, podkreślił jednak, że powinien on partycypować w kosztach planowanej, wspólnej działalności, które oszacował w części obciążającej powoda na kwotę 26.523,95 zł. Zakwestionował roszczenie odsetkowe.

Niezależnie od tego stanowiska pozwany podniósł zarzut potrącenia kwoty 200.000 zł z tytułu zapłaconych za powoda długów.

Sąd ustalił, co następuje:

Strony znają się od około roku 2000. Przez wiele lat łączyła je przyjaźń. W związku z rozwodem i podziałem majątku W. Z. sprzedał nieruchomości rolną za cenę około 1.500.000 zł. Po rozliczeniu się z byłą małżonką i nabyciu mieszkania dla córki, pozostała jemu kwota około 600.000 zł. Pozwany znał sytuację powoda, zaofiarował mu pomoc, zaproponował zamieszkanie we własnym domu, z czego powód skorzystał.

R. J. zajmował się działalnością związaną z energetyką opartą na odnawialnych źródłach energii. Prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...)solar. Powodowi znany był przedmiot wykonywanej przez pozwanego działalności gospodarczej. W wielu wspólnych rozmowach pozwany informował powoda o korzystnej na rynku koniunkturze i zapotrzebowaniu na urządzenia i instalacje oparte na odnawialnych źródłach energii. Pozwany informował powoda również o tym, że istnieje możliwość importowania z C. paneli fotowoltaicznych, które na terenie Polski

mogły być następnie sprzedawane z kilkudziesięcioprocentowym zyskiem. Powód, dysponując częścią wolnych środków pochodzących ze sprzedaży nieruchomości rolnej, wykazywał zainteresowanie wspólnym z pozwanym przedsięwzięciem biznesowym, związanym z odnawialnymi źródłami energii.

Strony nie zawarły umowy spółki, czy też innej umowy mającej świadczyć o ich biznesowym partnerstwie. Powód, sam nie posiadając żadnej wiedzy i doświadczenia w zakresie działalności prowadzonej przez pozwanego, zamierzał „obserwować” przez okres około roku działania przedsięwzięcie przez pozwanego, celem podjęcia ostatecznej decyzji o zawarciu umowy spółki.

W dniu 5.12.2012 r. powód W. Z. zawarł z pozwanym R. J. umowę, na mocy której pożyczył pozwanemu kwotę 600.000 zł na cele związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Strony umowy uzgodniły, iż pozwany zwróci pożyczoną kwotę do dnia 12.12.2013 r.

Kwota pożyczki została przekazana w formie dwóch przelewów z rachunku bankowego powoda na rachunek bankowy pozwanego, w kwotach po 300.000 zł, w dniach 5.12.2012 r. i 6.12.2012 r. W tytułach obu przelewów powód wskazał „przelew środków pożyczka”.

Powód zakładał, iż zyski z transakcji polegających na zakupie paneli fotowoltaicznych w C. i dalszej ich sprzedaży w Polsce, pozwolą pozwanemu na „wypracowanie” dochodu w kwocie zbliżonej do kwoty, na jaką opiewała umowa. Wypracowany przez pozwanego zysk miał być jego wkładem do spółki, która w przyszłości miała być zawiązana pomiędzy stronami.

Za pożyczone od powoda pieniądze, w ramach prowadzonej działalności, pozwany zakupił panele fotowoltaiczne. Załamanie koniunktury na rynku, będące wynikiem zmiany przepisów spowodowało, iż zainteresowanie pozyskiwaniem energii z odnawialnych źródeł znacząco w Polsce zmalało. R. J. nie znalazł odbiorców na oferowane w ramach swej działalności gospodarczej towary i usługi; do dnia dzisiejszego nie udało się pozwanemu sprzedać wszystkich, zakupionych wcześniej paneli.

Córka powoda, E. Z., za namową pozwanego, założyła działalność gospodarczą w roku 2013 r., wystąpiła z wnioskiem o dotację unijną na działalność związaną z produkcją energii odnawialnej. Pozwany zawarł z córką powoda umowę użyczenia części własnej nieruchomości, na której miała powstać farma fotowoltaiczna. W dalszej perspektywie miała ona być przeniesiona na nieruchomość powoda, po tym jak ten wybuduje na niej dom. E. Z. nie uzyskała dotacji; działalność najpierw zawiesiła, a następnie zamknęła.

(dowód: umowa pożyczki z dnia 05.12.2013 r., k.148; potwierdzenia przelewów z dnia 05.12.2012 r. oraz 06.12.2012 r., k. 7-8, zeznania świadków: E. Z., k. 136 verte-137 verte; M. B., k. 137 verte-138; L. P., k. 151-152; zeznania powoda W. Z., k. 152-154; zeznania pozwanego R. J., k. 152-155 verte)

Pozwany R. J. zwrócił pozwanemu:

- w dniu 5.04.2013 r. – 271.200 zł;
- w dniu 12.11.2013 r. – 10.000 zł;
- w dniu 29.01.2014 r. – 10.000 zł;
- w dniu 20.02.2014 r. – 10.000 zł;
- w dniu 17.03.2014 r. – 73.800 zł;
- w dniu 25.03.2014 r. – 25.000 zł;
- w dniu 30.11.2016 r. – 20.000 zł;

- w dniu 1.12.2016 r. – 30.000 zł;

- w dniu 9.01.2017 r. – 15.000 zł.

Ponadto, pozwany zwracał pożyczoną gotówkę przekazując środki pieniężne, na wyraźne polecenie powoda, na rachunek bankowy J. H.. Na rachunek bankowy tej osoby pozwany przelał:

- w dniu 26.03.2013 r. kwotę 10.000 zł;

- w dniu 28.03.2013 r. kwotę 30.000 zł;

- w dniu 29.03.2013 r. kwotę 10.000 zł.

Powód przyznał, że pozwany spłacił pożyczkę do kwoty 515.000 zł.

(dowód: potwierdzenia przelewów realizowanych przez pozwanego, k. 10-14, 86; pismo procesowe powoda z dnia 27.01.2017 r. wymieniające daty i kwoty w jakich pozwany dokonywał częściowej spłaty pożyczki, k. 157-159).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń Sąd dokonał na podstawie treści dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym umowy pożyczki z dnia 5.12.2012 r., potwierdzeń przelewów bankowych, z których wynikało, jakie kwoty i kiedy zostały przekazane przez powoda pozwanemu oraz kiedy pozwany dokonywał zwrotu określonych kwot. W końcu doniosły walor dowodowy, pozwalający ustalić rzeczywistą wolę stron, miały zeznania świadków E. Z., M. B., jak też zeznania W. Z. i R. J. złożone w charakterze stron.

Nie było okolicznością sporną to, że w dniu 5.12.2012 r. strony zawarły umowę, na mocy której powód, przekazał pozwanemu kwotę 600.000 zł z terminem zwrotu do dnia 12.12.2013 r. Nie było także sporu co do tego, iż powód ze swego rachunku bankowego na rachunek bankowy pozwanego w dniach 5.12.2012.r oraz 06.12.2012 r. przekazał łącznie kwotę 600.000 zł, z której pozwany zwrócił powodowi 515.000 zł. Sporna natomiast okazała się podstawa przekazania pozwanemu przez powoda kwoty 600.000 zł. Zdaniem powoda była to umowa pożyczki. Pozwany zaś konsekwentnie twierdził, iż przekazana kwota była wkładem powoda we wspólne przedsięwzięcie gospodarcze, którego przedmiotem miało być pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł i inwestycje w ogniwa fotowoltaiczne. Pozwany podkreślał, iż w momencie kiedy przekazane pieniądze zostały spożytkowane na założone cele, powód wycofał się ze wspólnego przedsięwzięcia, bezpodstawnie oczekując zwrotu przekazanej wcześniej kwoty.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uwiarygadnia stanowisko procesowe powoda. Za takim stanowiskiem w pierwszej kolejności przemawia treść umowy pożyczki z dnia 5.12.2012 r., której elementy przedmiotowo istotne nie pozostawiają wątpliwości interpretacyjnych. Taką też umowę pozwany zgłosił do Urzędu Skarbowego w O. celem uregulowania podatku od czynności cywilnoprawnych (k.147-148). Dalszymi argumentami przemawiającymi za przyjęciem, iż strony zawarły umowę pożyczki jest treść tytułów przelewów bankowych dokonywanych z rachunku bankowego powoda na rachunek bankowy pozwanego. Otóż w dniach 5.12.2012 r. oraz 6.12.2012 r. powód wykonał dwa przelewy kwot po 300.000 zł na rachunek bankowy pozwanego, każdorazowo wskazując jako tytuł operacji „przelew środków, pożyczka” (k.8-9). Pozwany zaś dokonując częściowych zwrotów pożyczki na rachunek bankowy powoda wpisywał w tytułach przelewów: „zwrot” (przelewy z dnia 25.03.2014 r., 29.01.2014 r. i 20.02.2014 r., k. 10,12,13), „zasilenie konta, zwrot” (przelew z dnia 12.11.2013 r., k. 11), „zwrot pożyczki” (przelew z dnia 17.03.2014 r., k. 14).

Podkreślenia wymaga, iż pozwany dokonywał spłat nie tylko w formie przelewów na jego rachunek bankowy, ale też przekazując określone kwoty gotówką jak też dokonując przelewów – na wyraźne polecenie powoda – na rachunek bankowy J. H.. Ponadto pozwany dokonywał na rzecz powoda kolejnych spłat zobowiązania już po zawiśnięciu sporu

w niniejszej sprawie; powód ostatecznie uznał, iż pozwany spłacił zobowiązanie do kwoty 515.000 zł, co doprowadziło do ograniczenia roszczenia do kwoty 85.000 zł w zakresie należności głównej.

Sąd nie podziela argumentacji pozwanego, jakoby kwota 600.000 zł przekazana przez powoda na jego rzecz stanowić miała wkład własny powoda w prowadzenie wspólnej działalności gospodarczej z pozwanym. Nie ulega wątpliwości, iż powód z pozwanym niejednokrotnie prowadzili rozmowy dotyczące podjęcia wspólnych działań biznesowych, powód wyrażał zainteresowanie przystąpieniem do wspólnego przedsięwzięcia gospodarczego opartego na świadczeniu usług i sprzedaży towarów związanych z pozyskiwaniem energii ze źródeł odnawialnych (instalowanie, montaż, zakup paneli, ogniw fotowoltaicznych). Jednakże pozwany, opierając swe stanowisko procesowe na tezie, iż kwota 600.000 zł była wkładem powoda we wspólną działalność, nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu. Pozwany zeznał, iż: „nie potrafi powiedzieć dlaczego zawarł z powodem umowę pożyczki, a nie umowę spółki” (k.155). W tej wypowiedzi, co warte podkreślenia, zawarte zostało jednoczesne przyznanie pozwanego, jaki w istocie kontrakt łączył go z powodem.

Sąd za logiczne i spójne wewnątrznie poczytuje zeznania powoda w zakresie, w jakim ten wskazywał, iż nie posiadając żadnej wiedzy i doświadczenia w zakresie działalności prowadzonej przez pozwanego, zamierzał „obserwować” przez okres około roku działania pozwanego, celem podjęcia ostatecznej decyzji, czy korzystne będzie zawiązanie spółki. Powód pożyczył pozwanemu kwotę 600.000 zł na cele związane z działalnością gospodarczą samego pozwanego. Zakładał, iż zyski z obrotu panelami fotowoltaicznymi pozwolą pozwanemu na „wypracowanie” dochodu w kwocie zbliżonej do kwoty, na jaką opiewała umowa pożyczki, co umożliwi stronom zainwestowanie takich samych kwot we wspólne przedsięwzięcie.

Pozwany w swych zeznaniach potwierdza stanowisko powoda, „że mieli sprawdzić z powodem jak będzie wyglądała działalność” (k.155). Jednocześnie z zeznań pozwanego wynika, iż nie przedstawiał powodowi żadnej dokumentacji związanej z wydatkami, które poczynił na zakup urządzeń niezbędnych dla posadowienia infrastruktury fotowoltaicznej, jednakże „o wszystkim z powodem rozmawiał” (k.155 verte). Wynika z tego, że decyzje inwestycyjne pozwany podejmował samodzielnie, nie konsultował z powodem spraw związanych z bieżącą działalnością firmy (...)

Stanowisku pozwanego przeczy także i to, że dokonał spłaty na rzecz powoda w łącznej kwocie - 515.000 zł. Jeśli byłoby tak jak twierdzi pozwany, czyli, że kwota 600.000 zł była „wkładem” powoda we wspólne przedsięwzięcie gospodarcze – a jednocześnie, według sprecyzowanych warunków współpracy pozwany miał partycypować w tym przedsięwzięciu w 70% zaś powód w 30% (k.155) - to pozwany nie byłby zobowiązany do uiszczenia na rzecz powoda kwoty, którą już dotychczas spłacił. Podkreślić należy nadto, że pozwany na rozprawie w dniu 03.11.2016 r., po sprecyzowaniu przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia na 150.000 zł, deklarował spłatę tej kwoty, z czego kwotę 50.000 zł gotów był uiszczyć już w dniu 3.11.2016 r., zaś kwotę 100.000 zł do końca pierwszego kwartału 2017 r. (k. 97). Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie sposób doszukać się innej, oprócz umowy pożyczki, podstawy dla takiego działania pozwanego.

Reasumując, powód dowiódł okoliczności, iż w dniu 5.12.2012 r. zawarł z pozwanym umowę pożyczki na kwotę 600.000 zł, kwota ta została na rachunek bankowy pozwanego przekazana w dniach 05.12.2012 r. i 06.12.2012 r., zaś pozwany w umownym terminie kwoty pożyczki nie zwrócił. Powód przyznał, iż pozwany uregulował zobowiązanie wynikające z umowy do łącznej kwoty 515.000 zł, dokonując częściowych spłat w określonych terminach, okoliczności te nie są sporne. Powód i pozwany w dacie zawarcia umowy pożyczki nie pozostawali współnikami, nie łączyły ich żadne inne formy partnerstwa biznesowego. Środki przekazane przez powoda pozwany wydatkował samodzielnie według własnych potrzeb i zamysłów inwestycyjnych. Relacjonowanie powodowi przez pozwanego przebiegu podejmowanych działań gospodarczych, miało charakter jedynie informacyjny, wynikający z ówczesnie bliskich relacji stron postępowania, nie zaś wspólnego uzgadniania kluczowych kroków w strategii rozwoju wspólnej firmy.

Pozwany nie wykazał, że strony uzgodniły, iż powód będzie partycypował w jakichkolwiek kosztach jego działalności gospodarczej czy obciążeniach podatkowych z tytułu zawarcia umowy pożyczki. Nie wykazał także zasadności zarzutu potrącenia zgłoszonego w odpowiedzi na pozew.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 85.000 zł. O odsetkach ustawowych od tej kwoty, należnych od dnia 10.01.2017 r. do dnia zapłaty, orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. mając na uwadze okoliczność, iż pozwany w dniu 9.01.2017 r. dokonał na rzecz powoda spłaty kolejnej raty pożyczki w kwocie 15.000 zł, tym samym do zwrotu pozostała kwota 85.000 zł (punkt 1).

O odsetkach ustawowych od kwot szczegółowo wymienionych w punkcie drugim wyroku orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., mając na uwadze daty, w jakich pozwany dokonywał na rzecz powoda częściowych spłat zobowiązania pożyczkowego (punkt 2).

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzono postępowanie w zakresie cofniętego powództwa (punkt 3).

O obowiązku ściągnięcia od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwoty 7.500 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu orzeczono na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (punkt 4).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosując ich stosunkowe rozdzielenie, przy przyjęciu, iż powód sprawę wygrał w 42,5% (punkt 5).